

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 5 lipca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik
Sędziowie:	SSA Teresa Rak SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa U. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 2 grudnia 2016 r. sygn. akt I C 995/15

**1. zmienia zaskarżony wyrok:**

**- w punkcie II w ten sposób, że obok kwot określonych w punkcie I zasądza dodatkowo od strony pozwanej na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 15 000 zł (piętnaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lipca 2017 r. do dnia zapłaty,**

**- w punkcie III poprzez zastąpienie kwoty 4 563 zł kwotą 5 313 zł (pięć tysięcy trzysta trzynaście złotych);**

**2. oddala apelację w pozostałej części;**

**3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego;**

**4. nakazuje ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 700 zł (siedemset złotych) tytułem części opłaty sądowej od której powódka była zwolniona;**

**5. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Krakowie na rzecz adwokata R. K. kwotę 2 952 zł (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote), w tym 552 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

SSA Teresa Rak SSA Józef Wąsik SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 119/17

## UZASADNIENIE

Powódka U. K. domagała się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) kwot: 68.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z odsetkami liczonymi w następujący sposób od kwoty 38.000 zł od dnia 8 marca.2014 r. do dnia 31 grudnia.2015 r. a od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie do dnia zapłaty od kwoty 30.000 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 6 lutego 2015 r. do dnia do dnia 31grudnia 2015 r a od dnia 1 stycznia 2016 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie do dnia zapłaty. Natomiast co do kwoty 6.341,15 zł domagała się odsetek ustawowych od dnia wytoczenia powództwa do dnia 31 grudnia 2015r. i od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie. Nadto domagała się zasądzenia od pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2400 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (k.1-17).

Uzasadniając żądanie powódka podniosła, że w dniu 29 grudnia 2013 roku w S. uległa wypadkowi komunikacyjnemu, została potrącona jako piesza na pasach przez kierowcę samochodu O. (...) P. B.. Pojazd sprawcy wypadku był ubezpieczony u strony pozwanej. Pozwana spółka przyjęła odpowiedzialność gwarancyjną co do zasady za przedmiotową szkodę, wypłacając powódce częściowe świadczenia z tytułu art. 445 § 1 k.c. w wysokości 32.000,00 zł oraz art. 444 § 1 k.c. w wysokości 6.015,47 zł. Zdaniem powódki wysokość przyznanych kwot pozostawała w rażącej sprzeczności z rozmiarem doznanych obrażeń i związanym z tym bólem i cierpieniem oraz perspektywami na przyszłość.

W piśmie z dnia 19 października 2016 r. powódka rozszerzyła żądanie w części dotyczącej zadośćuczynienia i z tego tytułu żądała 118000zł obok wypłaconej wcześniej kwoty 32000zł. Za adekwatną kwotę zadośćuczynienia uznała łącznie 150000zł. Powódka powołała się na długie leczenie i konieczność kontynuowania go w przyszłości, fakt doznania nieodwracalnych uszkodzeń narządu ruchu w postaci skrócenia kończyny, zaburzenia symetryczności pasa biodrowego, upośledzeniem chodu , trwale zeszpecenie kończyn dolnych powódki, utrata pracy i inne niekorzystne zmiany w jej życiu, nie wielkie dochody i zaciągnięte długi na leczenie w postaci pożyczki w kwocie 40000 zł.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.. Strona pozwana przyznała, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłaciła kwotę 32.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 6.015,47 zł odszkodowania za następstwa wypadku komunikacyjnego z dnia 29 grudnia 2013 r. Wypłacone kwoty kompensują zdaniem pozwanej w całości szkodę i krzywdę doznaną przez powódkę.

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2016r. Sygn. akt I C 995/15 Sąd Okręgowy w Nowym Sączu zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki U. K. kwotę 91.242,03 zł wraz z odsetkami liczonymi w następujący sposób:

1. od kwoty 38.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 marca 2014 roku do dnia 31 grudnia .2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia.2016 roku do dnia zapłaty,
2. od kwoty 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 04 listopada 2016 roku do dnia zapłaty,
3. od kwoty 20.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 października 2016r. do dnia zapłaty,
4. od kwoty 3.242,03 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 sierpnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, (pkt I) , oddalił powództwo w pozostałej

części (pkt II), nakazał ściągnąć od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa - Kasy Sądu Okręgowego w Nowym Sączu kwotę 4.563 zł tytułem kosztów postępowania (pkt III), zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego (pkt IV).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 grudnia 2013 r. w miejscowości S. doszło do wypadku drogowego. Kierujący pojazdem mechanicznym marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) P. B., jadąc w kierunku J., na oznakowanym przejściu dla pieszych, w obszarze zabudowanym, na prostym odcinku drogi, potrącił prawidłowo przechodzącą na drugą stronę jezdni powódkę. W wyniku przedmiotowego zdarzenia powódka, doznała poważnych obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala. Powódka wracała do domu z pracy. Pojazd mechaniczny w dacie zdarzenia objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej wykupionym w pozwanej spółce.

Bezpośrednio po zdarzeniu powódka została przetransportowana z miejsca zdarzenia karetką pogotowia do (...) Szpitala (...)w N., gdzie poddano ją zabiegowi zszycia rany głowy. W dacie 30 grudnia 2014r. została poddana leczeniu operacyjnemu nastawienia zamkniętego złamania kości piszczelowej / kości strzałkowej wraz ze stabilizacją wewnętrzną, a także nastawienia otwartego złamania kości piszczelowej także ze stabilizacją wewnętrzną/. Powódka została wypisana do domu w dniu 10 stycznia 2014r. Karetka pogotowia przewiozła ją do domu rodzinnego w S. z kosztem 200 zł.

Rodzice powódki odwiedzali ją w szpitalu codziennie pokonując ze (...) km w jedną stronę (13 razy). W okresie od 30 lipca 2014r. do 18 sierpnia 2014r. powódka przebywała na oddziale rehabilitacyjnym (...) Centrum (...) w K., gdzie prowadzono leczenie usprawniające. Podczas pobytu, wykonano badanie rtg kończyn dolnych które wykazało, iż obie kości piszczelowe nie uległy zrostowi, stwierdzono również niewielką niedoczulicę na bocznej powierzchni uda lewego. W dniu 9 września 2014 roku powódka udała się na SOR szpitala w N. z kołataniem serca i niepokojem. Rozpoznano u niej zaburzenia lękowe i zalecono farmakoterapię.

W daniach od 16 marca 2015 do 26 marca 2015 roku powódka była hospitalizowana w szpitalu (...)G. (...)W. w Klinice (...), (...)w związku z wytworzeniem stawu rzekomego obu podudzi oraz destabilizacji złamania kości piszczelowej. W dniu 20 marca 2015 powódkę poddano zabiegowi operacyjnemu usunięcia złamanej płyty zespalającej, usunięcia martwaków kości piszczelowej lewej, rewizji barku zrostu, zespolenia płytą i przeszczepu kostnego mrożonego. Powódka kontynuowała leczenie w poradni urazowo –ortopedycznej Szpitala w N., gdzie stawiała się w dniach 20 stycznia 2014 r, 17 lutego 2014, 24 lutego 2014, 3 marca 2014, 31 marca 2014, 28 kwietnia 2014, 19 maja 2014, 2 czerwca 2014, 23 czerwca 2014, 28 lipca 2014, 2 września 2014, 9 października 2014, 27 października 2014, 12 marca 2015 roku. Po trzech miesiącach od wypadku powódkę pionizowano, z zaleceniem chodzenia o kulach. Powódka była też poddawana kontroli neurologicznej w poradni neurologicznej przy szpitalu w N., gdzie była w dniach: 10 czerwca 2014, 17 lipca 2014 roku. W dniu 24 czerwca 2014 roku przeszła badanie eeg w D. E.i E. B.w N.. W dniach 31 marca 2014 do 11 kwietnia 2014 powódka korzystała z rehabilitacji w szpitalu w N. w zakładzie fizjoterapii ucząc się chodu. W dniach 23 czerwca 2014 do 11 lipca 2014 powódka korzystała z zabiegów fizjoterapeutycznych w stacji Opieki (...)w N. z kosztem 150 zł.

W dniu 9 sierpnia 2014 powódka odbyła kontrolę ortopedyczną u B. D., który skierował powódkę do poradni ortopedycznej w związku z brakiem zrostu kości podudzia lewego. W dniu 14 sierpnia 2014 roku powódka odbyła kontrolę u neurologa A. K. w (...) Centrum (...). W związku z brakiem zrostu powódkę skierowano do poradni ortopedycznej. W dniu 9 października 2014 roku powódka odbyła kontrolę u ortopedy P. S. w poradni urazowo ortopedycznej szpitala w N.. W związku z brakiem zrostu powódkę skierowano do poradni ortopedycznej. Powódka leczyła się też u ortopedy S. L. w N., gdzie była w dniu 10 września 2014 roku. Skierowanie na oddział szpitalny wydano powódce w dniu 22 września.2014 roku.

Powódka korzystała też z konsultacji w Szpitalu (...)w P.u P. C. w dniu 18 grudnia 2014 roku z powodu bólów w obu operowanych podudziach i braku zrostu kostnego. W dniu 9 lutego 2015 roku powódka otrzymała skierowanie na leczenie szpitalne do szpitala w O.. Na konsultacji w tym szpitalu powódka była w dniu 27 listopada 2014 roku i

dniu 25 czerwca 2015 r. Powódka była również na prywatnych wizytach u ortopedy w W. w (...) sp. z o. w dniu 11 września 2014 roku i w dniu 27 sierpnia 2014 roku. Dojeżdżała autobusem z kosztem 39 zł za bilet autobusowy z K. do W. W dniu 16 lutego 2015 roku powódka zgłosiła się do lekarza rodzinnego w N. po zaświadczenie lekarskie. Na wizyty do lekarza i rehabilitację powódka dojeżdżała w początkowym okresie – do maja 2014 roku z narzeczonym siostry jego prywatny samochodem. Później korzystała z taxówek, gdyż nie posiadała żadnej pomocy. Do O. jeździła autobusami. W sumie wg faktur, paragonów i biletów zgodnych z datami wizyt lekarskich rehabilitacji i badań powódka poniosła koszty dojazdu na 1888,6 zł. Na leki, przyrządy do ćwiczeń, kule, żele i witaminy, wizyty lekarskie prywatne oraz basen powódka wydała łącznie 4.094,58 zł. Powódka korzystała z terapii psychologicznej w sierpniu 2015 roku z uwagi na trudności emocjonalne i trudności adaptacyjnej. Psycholog zalecił psychoterapię stwierdzając zaburzenia adaptacyjne o charakterze depresyjnym. W dniu 22 sierpnia 2016 roku powódka poddała się kontroli fizjoterapeutycznej. Fizjoterapeuta stwierdził, że występują u niej znaczne przykurcze mięśni kończyn dolnych oraz dolegliwości bólowe zlokalizowane na wewnętrznej krawędzi stopy prawej, dolegliwości bólowe stawu kolanowego prawego oraz jego koślawość. Blizna pooperacyjna wykazuje dużą sztywność. Powódka nosi wkładki ortopedyczne do obydwu butów, celem skorygowania skrócenia i asymetryczności kończyny lewej. Bez wkładek ciężko się jej poruszać. Powódka korzystała z rehabilitacji do czterech razy w tygodniu celem uelastyczniania tkanki, piezometrycznej relaksacji mięśni, masażu i terapii manualnej. Obecnie rehabilitację zawiesiła z uwagi na brak środków na jej opłacenie. Jedna wizyta u rehabilitanta kosztuje 120 zł. Powódka nie korzysta z rehabilitacji w ramach NFZ z uwagi na długi – roczny okres oczekiwania. Wszystkie środki przyznane przez ubezpieczyciela powódka spożytkowała na leczenie, zakup witamin, tabletek na sen, leków na uspokojenie. Powódka zakupuje żele przeciwbólowe na skurcze mięśni oraz leki przeciwbólowe. Nie stosuje maści na blizny, bowiem są one bardzo drogie. Aby odbarzyć kręgosłup powódka uczęszcza na basen przynajmniej raz w tygodniu.

Przed wypadkiem powódka prowadziła aktywny tryb życia. Lubiła chodzić w góry, grać w koszykówkę. Była osobą energiczną z licznymi pasjami. Wyjeżdżała do pracy za granicę. Po wypadku powódka czuła się źle, często płakała, miała nastrój depresyjny, towarzyszyło jej uczucie lęku i osamotnienia. Bardzo emocjonalnie przeżywała, że nie pojawia się zrost kości. Obecnie ma problemy z zasypianiem, jest przygnębiona, myśli o konsekwencjach wypadku. Nie może obecnie biegać. Odczuwa dolegliwości psychiczne związane ze szpecącymi bliznami na nogach. Wpływa to też na styl ubierania powódki. Powódka wstydzi się pokazywać nogi w lecie.

Po wypadku powódka zamieszkiwała do dnia 11 maja 2014 roku w domu rodzinnym w S.. Z uwagi na stan zdrowia i unieruchomienie siostry i matka pomagały jej w czynnościach życia codziennego. Opiekę sprawowały bezpłatnie. Początkowo powódka poruszała się na wózku inwalidzkim przez 4 miesiące. Powódka opuściła dom rodzinny w związku z pobiciem jej przez ojca. Już w przeszłości stosunki rodzinne między powódką i ojcem były napięte z powodu stosowania przez niego przemocy domowej. Od maja 2014 roku powódka mieszkała w wynajętym pokoju w N.. Poruszała się już wtedy przy pomocy kul. Z uwagi na ograniczenia w funkcjonowaniu, niemożność przygotowania sobie posiłków, korzystała z wyżywienia na zamówienie, co podrażało jej koszty utrzymania. Siostry odwiedzały ją okazjonalnie, z uwagi na własne obowiązki. Pomagały jej przy sprzątanii, obowiązkach codziennych. Powódka długo nie wychodziła z mieszkania. Przed wypadkiem powódka była zatrudniona w (...) (...) w J., prowadzącym Środowiskowy Dom Samopomocy (...), na stanowisku pedagog. Posiadała wykształcenie wyższe pedagogiczne. Jej średni miesięczny dochód netto wynosił od 1700 do 2100 zł. Od dnia 29 grudnia 2013r. według orzeczeń orzecznika ZUS powódka była niezdolna do świadczenia pracy. Do czerwca 2015 roku przebywała na świadczeniu rehabilitacyjnym, które wynosiło początkowo w okresie 29 sierpnia 2014 -27 września .2014 90% podstawy wymiaru tj. 1453,10 zł netto miesięcznie, a później w okresie od 28.09.2014 roku 75% podstawy wymiaru, 1.130,84 zł neto miesięcznie. W sierpniu 2015 roku pracodawca wypowiedział jej umowę o pracę i powódka pobierała zasiłek dla bezrobotnych. Obecnie pobiera rentę w wysokości 1273,13 zł brutto. Z kwoty tej potrącany jest powódce zasiłek dla bezrobotnych, nienależnie pobrany. Z uwagi na niewystracające środki powódka podejmuje prace dorywcze przy opiece nad dziećmi.

Powódka aktualnie zamieszkuje wspólnie ze współlokatorką w mieszkaniu w K.. W październiku 2014 roku podjęła studia na Uniwersytecie (...) na kierunku administracja z odpłatnością 3700 zł rocznie. Zaczęła też studia na kierunku

grafika komputerowa w październiku 2015 roku. Studia podjęła znając swój stan zdrowia i nikłe szanse na powrót do wykonywanego zawodu. Chciała również z uwagi na samotność być w gronie rówieśników. Nie posiada żadnego istotnego majątku ruchomego ani oszczędności. Na leczenie, rehabilitację, dojazdy do lekarzy zaciągnęła pożyczki w (...) i w zakładowym funduszu świadczeń socjalnych w zakładzie pracy. Obecnie jej zadłużenie wynosi około 40.000 zł. Powódka posiada orzeczonego umiarkowany stopień niepełnosprawności z uwagi na narządy ruchu. Według orzeczenia ZUS jest całkowicie niezdolna do pracy do 31 października 2016 roku. Powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika pismem z dnia 7 lutego .2014 roku (18 lutego 2014 data wpływu do ubezpieczyciela) zgłosiła ubezpieczycielowi szkodę domagając się wypłaty kwoty 70.000 zł tytułem bezspornej części zadośćuczynienia i kwoty 1.569,91 zł (503,64 zł za koszty leków i opatrunków, 795,68 zł za przejazd bliskich do szpitala, 255 zł za zniszczoną odzież, 15,59 za fotografie tytułem odszkodowania płatnych w terminie 30 dni). Decyzją z dnia 7. marca.2014 roku ubezpieczyciel przyznał powódce 32.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 481,68 zł tytułem kosztów leczenia, 404 zł tytułem dojazdów rodziny do szpitala, 255 zł za zniszczoną odzież. Decyzją z dnia 17 marca 2014 roku wypłacono powódce 202,62 zł z tytułu kosztów leczenia. Pismem z dnia 27 marca 2014 roku pełnomocnik powódki domagał się dopłaty kwoty 38.000 zł do bezspornej części zadośćuczynienia oraz przyznania kwoty 147,97 zł tytułem kosztów leczenia i kwoty 208,66 zł tytułem kosztów leczenia. Pismem z dnia 17 kwietnia 2014 roku (data wpływu do ubezpieczyciela 25 kwietnia 2014r.) pełn powódki domagał się przyznania 258,63 zł tytułem kosztów leczenia. Decyzją z dnia 19 maja 2014 roku ubezpieczyciel przyznał powódce kwotę 406,60 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. Uznał też, że wypłacone zadośćuczynienie jest adekwatne do doznanej przez powódkę krzywdy. W trakcie postępowania likwidacyjnego powódka poddała się specjalistycznemu, kompleksowemu badaniu medycznemu przeprowadzonemu przez prof. dr hab. med. L. B. z (...) Chirurgii(...)w K. - specjalisty medycyny ratunkowej, chirurgii, ortopedii i traumatologii (biegłego sądowego w tym zakresie). Lekarz ten oszacował 45% uszczerbek na zdrowiu powódki . Powódka była niezdolna do pacy, wymagała pomocy innych osób przez 6 miesięcy, w tym przez pierwsze trzy wymagała opieki całodobowej. Pismem z dnia 23 czerwca 2014 roku (27 czerwca 2014 r. data wpływu do ubezpieczyciela ) pełnomocnik. powódki podpierając się opinią L. B. wysunął względem ubezpieczyciela propozycję zawarcia ugody podając, jako propozycję wypłatę zadośćuczynienia na poziomie 100.000 zł z uwzględnieniem dokonanej już wypłaty 32000 zł. Wniósł też o wypłatę kwoty 663,39 zł tytułem kosztów leczenia. Pismem z 28 sierpnia 2014 roku (9 września 2014 roku data wpływu do ubezpieczyciela) pełnomocnik. powódki ponowił propozycję zawarcia ugody poprzez dopłatę przez ubezpieczyciel kwoty 68.000 zł zadośćuczynienia. Wniósł też o przyznanie powódce kwoty 1445,20 zł za koszty transportu na rehabilitację, leczenie, transport do apteki, punktu ksero, poczty, załatwienia spraw w ZUS-ie, kwoty 699,48 zł za zakup roweru magnetycznego i maty do ćwiczeń, 120 zł za konsultację ortopedyczną i 145,31 zł za koszty leczenia.

Decyzją z dnia 17.09.2014 roku ubezpieczyciel przyznał powódce kwotę 406,60 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia. W piśmie z dnia 6 listopada 2014 roku (data wpływu u ubezpieczyciela) pełnomocnik powódki wniósł o przyznanie 1.076 zł za koszty leczenia kwoty 666,50 zł za koszty transportu. Decyzją z dnia 6.11.2014 roku ubezpieczyciel przyznał powódce kwotę 289 zł za koszty przejazdów potwierdzone w dokumentacji medycznej, kwotę 2952,60 zł za koszty opieki i 954,67 za leki, rower, matę i konsultację. Pismem z dnia 5 stycznia 2015 roku (12 stycznia 2015 data wpływu do ubezpieczyciela) pełnomocnik powódki wezwał ubezpieczyciela do zapłaty kwoty 68.000 zł zadośćuczynienia z odsetkami od dnia 17 marca 2014 roku. Wniósł też o przyznanie powódce kwoty 1.054,91 zł. za koszty leczenia i kwoty 1270,80 zł za opiekę osób trzecich. Decyzją z dnia 14 stycznia 2015 roku ubezpieczyciel przyznał powódce kwotę 70 zł. Nie rozliczono kosztów prywatnego leczenia i badań, gdyż powódka miała prawo do świadczeń w ramach NFZ. Nie uznano karnetów za basen, gdyż powódka nie dysponowała zaleceniami lekarskimi. Nie zwrócono kosztów dojazdów taksówkami, gdyż powódka mogła poruszać się środkami komunikacji miejskiej bez pomocy osoby trzeciej. W piśmie z dnia 6 lutego 2015 roku i z dnia 2 marca 2015 roku pozwana zaproponowała zawarcie ugody z sumą zadośćuczynienia w łącznej kwocie 50.000 zł. W piśmie z dnia 6 kwietnia 2015 roku pełn. wystąpił do ubezpieczyciela o przyznanie powódce 750,01 zł za koszty leczenia i rehabilitacji, kwoty 3.035,65 zł za przejazdy do placówek medycznych i na rehabilitację.

Powódka porusza się chodem utykającym lewostronnym bez kul z implantami metalowymi w podudziu. Na lewym podudziu widoczna jest blizna pooperacyjna długości 25 cm. Na prawym podudziu słabo widoczne są też trzy

blizny długości ok. 5 cm. Występuje skrócenie lewej kończyny dolnej o 1 cm. W wyniku wypadku powódka doznała złamaniu trzonów obu kości podudzia prawego i lewego wieloodłamowego z przemieszczeniem, wstrząśnieniu mózgu, stłuczeniu klatki piersiowej, stłuczeniu płuc z wysiękiem do jam opłucnowych, rany wargi dolnej, licznych otarć skóry dłoni prawej, biodra lewego. Proces leczenia został powikłany wytworzeniem się stawów rzekomych obu kości piszczelowych. Powódka nadal ma implanty w obu kościach piszczelowych. Nadal pozostaje w leczeniu i korzysta z rehabilitacji. Ograniczenia w życiu powódki związane są z czynnością siedzenia. Obecnie powódka chodzi bez kul, utykając na lewą stronę, ma dolegliwości bólowe. W ostatnio wykonanych badaniach RTG stwierdza się zrosty kostne złamanych kości, rany pooperacyjne i po urazowe uległy wygojeniu w postaci blizn. Utrzymują się bóle obu podudzi ale wynikają one z obecności materiału zespalającego. Przewidywany czas usunięcia zespoła z obu piszczeli za rok czasu. Procentowy uszczerbek na zdrowiu z przyczyn ortopedycznych wynosi 40 % (poz.158a: złamanie kości podudzia prawego 10%, poz.158a: złamanie kości podudzia lewego 15%, poz.160: uszkodzenia tkanek miękkich podudzia 5%, poz.61 a uszkodzenie płuc i opłucnej bez niewydolności oddechowej 10%). Powódka wymaga dalszej kontroli lekarskiej i rehabilitacji. Konieczny będzie zabieg operacyjny usunięcia zespoła kostnych. W chwili obecnej powódka nie wymaga opieki osób drugich. Przez okres 6 miesięcy po wypadku wymagała opieki osób drugich, w tym przez trzy miesiące jako chora leżąca całodobowo i kolejne trzy miesiące jako poruszająca się o 2 kulach 3-4 godz. dziennie. Kolejny raz wymagała pomocy osób drugich przez trzy miesiące 3-4 godz. dziennie po operacji stawu rzekomego piszczeli lewej. Schorzenia układu oddechowego były leczone zachowawczo. Obecnie u powódki nie występują trwałe urazy klatki piersiowej, płuc. Powódka nie wymaga leczenia pod względem pulmonologicznym. W związku z urazem klatki piersiowej wymagała kilkugodzinnej pomocy przez 3 miesiące po wypadku oraz zażywania leków p. bólowych w związku z urazem klatki piersiowej.

Wypadku spowodował też u powódki zaburzenia adaptacyjne lękowo-depresyjne o umiarkowanym nasileniu objawów. Nie powoduje to jednak trwałego uszczerbku na zdrowiu. Zaburzenia powódki uległy już wyciszeniu i powódka nie wymaga leczenia psychiatrycznego czy psychoterapii.

Przy tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest częściowo uzasadnione. Wskazał, że odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego ubezpieczyciela wynika z zawartej umowy oc i opiera się na art.822§1 i 2 k.c. w zw. z art. 817§1 i 2 k.c., art. 436§1 k.c., art. 444 i 445 k.c. oraz art. 34 ust. 1 w zw. z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.03.124.1152).

Powódka ma więc prawo do zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną uszkodzeniem ciała, rozstrojem zdrowia. Zdaniem Sądu Okręgowego żądanie w tym zakresie było uzasadnione do kwoty 88.000 zł, wobec wypłacenia na poczet zadośćuczynienia przez ubezpieczyciela kwoty 32.000 zł.

Zadośćuczynienie w łącznej kwocie 120000zł uzasadniają według Sadu pierwszej instancji następujące okoliczności:

Powódka została poszkodowana w wypadku mając zaledwie 31 lat, w momencie gdy układała sobie życie. Wypadek przerwał jej dotychczasowy sposób funkcjonowania i wymusił konieczność zmiany zarówno zawodu jak i trybu życia. Utraciła sens swojego życia mimo podjętego wysiłku by znaleźć sobie zajęcie by wyzbyć się negatywnych myśli o konsekwencjach wypadku. Żyje z dnia na dzień, jest pełna obaw o swoją przyszłość, jest przemęczona swoją sytuacją życiową i odczuwa wielką bezradność. Na okres około półtorej roku z uwagi na powikłane złamania obu kończyn stawem rzekomym powódka borykała się z trudnym i bardzo bolesnym leczeniem. Jej przypadek wymagał dwóch operacji, ostatecznie w O. odbyła się celem wymiany zespolenia w złamanych kościach piszczelowych oraz usunięcia stawu rzekomego. Powódkę czeka jeszcze dalszy proces leczenia do momentu uzyskania całkowitego zrostu kości, co w jej przypadku następuje bardzo powoli. Okres rekonwalescencji wiązał się dla powódki z dużymi dolegliwościami bólowymi, co podkreślali też biegli lekarze w opiniach specjalistycznych. Co więcej powódka nadal boryka się z okresowymi bólami kończyn, kolan, skróceniem kończyny, co wpływa na bolesność kręgosłupa. Powódka doświadcza też konsekwencji psychicznych doznanego urazu. W 2015 roku przeszła terapię psychologiczną, gdyż nie radziła sobie z negatywnymi emocjami wynikającymi z sytuacji życiowej i zdrowotnej, na które wpływ miał wypadek. Cały czas obawia się o swoją przyszłość, kondycję i stan nóg. Dla młodej atrakcyjnej kobiety także szpecące i widoczne blizny na

nogach stanowią duży dyskomfort psychiczny. Powódka odczuwa też skutki powypadkowe polegające na ograniczeniu aktywności życiowej i sportowej, ze względu na obecny brak całkowitego zrostu kości nóg. Sąd wskazał nadto, że posiłkował się także ustalonym przez biegłych trwałym uszczerbkiem na zdrowiu powódki w wysokości 40%. Blizny występujące na nogach powódki nie mają tylko charakteru szpecącego, wpływają bowiem również na stan mięśniowy kończyn dolnych.. W kontekście zdrowia psychicznego i fizycznego powódki po wypadku, przyznane zadośćuczynienie spełnia funkcje kompensacyjną i nie prowadzi do wzbogacenia powódki.

Oddalając dalej idące żądanie zadośćuczynienia Sąd Okręgowy miał na uwadze, że zadośćuczynienie nie może rekompensować pozostałych wydatków jakie powódka poniosła i ponosi na leczenie, opiekę, oraz z tytułu utraconych zarobków i przekwalifikowania się zawodowego. Tych wydatków powódka mogła domagać się w ramach dodatkowego odszkodowania czy też renty ale do dnia zamknięcia rozprawy z takimi żądaniami nie wystąpiła. Jeżeli natomiast w przyszłości ujawnią się dalsze skutki wypadku powódka ma otwartą drogę do dochodzenia z tego tytułu dalszych roszczeń.

Uzasadniając rozstrzygnięcie w zakresie szkody majątkowej Sąd pierwszej instancji wskazał, że odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki (koszty) pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne (niezbędne) i celowe. Obowiązek zwrotu dotyczy wydatków rzeczywiście poniesionych i nie wystarczy wykazanie, że były one obiektywnie potrzebne. Powódka nie przedstawiła do pozwu faktur za leczenie i dojazdu na nie. Przedłożona dokumentacja załączona w postaci elektronicznej ( płyta CD) nie uzasadnia całości roszczenia majątkowego dochodzonego pozwem. Na kwotę 1642,43 zł przyznanego odszkodowania składają się koszty za leki, prywatne wizyty lekarskie, basen, sprzęt ortopedyczny, prywatne badania. Na leki, przyrządy do ćwiczeń, kule, żele i witaminy, wizyty lekarskie prywatne oraz basen powódka wydała łącznie 4.094,58 zł. Ubezpieczyciel wypłacił już częściowo świadczenie z tego tytułu w kwocie 2452,15 zł. Zasądzono więc wynikającą stąd różnicę. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zasądzania w ramach odszkodowania zwrotu wydatków powódki na kosmetyki, kremy kosmetyczne, płyny do higieny intymnej, leki przeciwkaszkowe-dexacaps i przeciwgrypowe eferalgan i starazolin. Brak jest bowiem związku tych leków z leczeniem powypadkowym powódki co wynika z opinii biegłego. Sąd wbrew stanowisku strony pozwanej doliczył do kosztów leczenia karnety na basen przedłożone przez powódkę i paragony związane z tą formą rehabilitacji. Uczęszczanie na basen w przypadku powódki nie było formą rekreacji a leczenia i rekonwalescencji. W ramach odszkodowania Sąd uwzględnił też wydatki powódki na prywatne wizyty lekarskie u ortopedów w K., O. i P. oraz na prywatnie wykonywane badania specjalistyczne. W ocenie Sądu Okręgowego powódka zasadnie szukała pomocy w prywatnych gabinetach lekarskich, gdy jak podkreślała, lekarz prowadzący ją w N. mimo wytworzenia się stawu rzekomego w obydwu złamanych kończynach, nie widział konieczności innego leczenia czy skierowania do placówek o większym doświadczeniu. Powódka wykorzystwała leczenie w ramach NFZ. Jej stan wymagał jednak szybkiej reakcji i pomocy. Czekanie na wizyty w ramach NFZ byłoby długotrwałe i niekoniecznie dla powódki korzystne. Sąd rozliczył też koszty dojazdu powódki na wizyty lekarskie, rehabilitacje, do szpitali, na badania. Przejazdy powódki zbieżne z datami wizyt, badań rehabilitacji jako wydatki potrzebne do leczenia i niezbędne Sąd ustalił na kwotę 1888,60 zł, przy czym ubezpieczyciel wypłacił już kwotę 289 zł. Do wyrównania pozostała więc kwota 1599,60 zł. Część z przejazdów wskazanych na przedłożonych rachunkach nie była powiązana z datami wizyt lekarskich, badań rehabilitacji, nie została więc przez Sąd uwzględniona. W sytuacji powódki, samodzielniego i ograniczonego funkcjonowania od maja 2014 roku uzasadnionym były przejazdy taksówkami. Powódka nie była w stanie podróżować innymi środkami transportu. Część jednak przejazdów powódka odbywała w celach osobistych nie związanych z leczeniem, np. przejazdy w dni wolne i święta. W części więc dotyczącej wydatków żądanie zostało z tych przyczyn oddalone.

Uzasadniając rozstrzygnięcie co do odsetek Sąd pierwszej instancji wskazał, że terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania . Zasada jest jednak, że zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego (pokrzywdzonego) do spełnienia świadczenia odszkodowawczego (art. 455 § 1 k.c.). Według

przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z dnia 22.05.2003 roku ubezpieczyciel ma 30 dni na wypłacenie bezspornych sum.

Odsetki od zasądzonych kwot zadośćuczynienia i odszkodowania zasądzono z uwzględnieniem pisemnych zgłoszeń przez powódkę stronie pozwanej konkretnych roszczeń przy uwzględnieniu 30 dniowego terminu na likwidację szkody i żądania sprecyzowanego w tej części przez pełn. powódki na rozprawie w dniu 16 września 2016 roku.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Okręgowy powołał art. 100 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka zaskarżając orzeczenie w pkt I,II i IV a to 1. w części oddalającej powództwo co do :

- kosztów leczenia w zakresie ceny leku efferalgan 4x12,50zł tj 50zł
- kosztów przejazdu w dni wolne od pracy oraz przejazdów na studia w K. tj w zakresie kwoty 4117,24zł ,
- zadośćuczynienia w kwocie 30000zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 października 2016r. ,

2. w części dotyczącej kosztów procesu.

Powódka wniosła o zmianę wyroku poprzez podwyższenie zasądzonej sumy do kwoty 125404,27zł z ustawowymi odsetkami oraz odpowiednio z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

od kwoty 38000zł od dnia 19 marca 2014r., od kwoty 30000zł z od dnia 13 lutego 2015r, od kwoty 50000zł od dnia 24 października 2016r. oraz od kwoty 7409,27zł od dnia 31 sierpnia 2015r.

Powódka zarzuciła :

I. Błąd w ustaleniu faktycznym polegający na wskazaniu, iż lek eferalgan jest lekiem niezwiązanym z leczeniem urazów, podczas gdy lek ten stanowi lek łagodnie przeciwbólowy i jako taki nie służył powódce do leczenia innych dolegliwości niż dolegliwości bólowe związane z wypadkiem (operacją) lek ten bowiem jest lekiem przeciwbólowym łatwo przyswajalnym (tabletki rozpuszczalne) składający się z kodeiny oraz paracetamolu, gdzie obie te substancje są substancjami przeciwbólowymi faktycznie w potocznym stosowaniu jest to lek „przeciwgrypowy”, ale jest to zwykły środek przeciwbólowy i jako taki był przez powódkę stosowany. Niezakwestionowane rachunki obejmują 4 pozycje owego środka po 12,50 zł tj. kwotę 50,00 zł która winna zostać uwzględniona.

II. Naruszenie prawa materialnego a to art. 361 k.c. w zw. z art. 444 par. 1 zd. 1 k.c. poprzez uznanie, iż pozostałe koszty przejazdów związane z przejazdami w weekendy oraz przejazdy do K. jakie powódka odbywała w związku z koniecznością podjęcia nowych studiów w sytuacji przedłużającej się niezdolności do pracy nie mieszczą się w uzasadnionych kosztach związanych ze szkodą związaną z wypadkiem w sytuacji w której :

a. Sąd wskazał na niezdolność motoryczną powódki do odbywania podróży w inny sposób niż taksówkami z uwagi na stan motoryczny w toku przedłużającego się leczenia urazu ,

b. Sąd wskazał na pozostawanie powódki niezdolną do pracy zawodowej i wskazał na utratę pracy ,

c. Sąd wskazał na fakt ,iż powódka z uwagi na swój stan psychiczny poszukiwała sposobu na złagodzenie skutków wypadku poprzez różnego rodzaju aktywności .

Zdaniem powódki ustalenia faktyczne błędnie nie zasądzeniem przejazdów powódki w weekendy (do rodziny w N., kościoła oraz na zakupy w sytuacjach codziennych) oraz przejazdów do K. gdzie powódka podjęła dodatkowe studia byając się czymś pożytecznym w sytuacji niezdolności do pracy i wobec faktu, iż z uwagi na niepełnosprawność móc wzmocnić swoją pozycję na rynku pracy. Powódka z ukończoną resocjalizacją i niemożnością pracy jak dotychczas (pracy z niepełnosprawnymi) musiała szukać możliwości wzmocnienia swojej



sytuacji (ukończyła studia administracyjne i grafiki komputerowej). Dojazdy były zatem konieczności życiowej a takiej konieczności nie byłoby gdyby nie wypadek. Oznacza to niezaradność oddalenia powództwa co do kwoty 4117,24zł, albowiem pozostawanie powódki w elementarnym kontakcie z bliskimi, załatwianie swoich potrzeb w weekendy czy uczestniczenie w praktykach religijnych mieści się w sferze normalnej aktywności.

III. Naruszenie prawa materialnego a to art. 445 k.c. poprzez uznanie, iż bazowa kwota zadośćuczynienia dla powódki winna wynosić 120.000 zł nie zaś 150.000 zł podczas gdy, adekwatnym zadośćuczynieniem jest kwota 150.000 zł jako bazowa, przy uwzględnieniu :

- powagi trwałego i nieodwracalnego uszczerbku na zdrowiu potwierdzonego w zakresie ortopedycznym na 40% a dodatkowo łączącego się z długotrwałym uszczerbkiem w zakresie pulmonologii oraz poważnymi następstwami psychicznymi których jedynie zasady orzecznicze nie pozwalają przekuć na „trwały uszczerbek”

- powagi i długotrwałość leczenia trwającego już trzeci rok i obejmującego trzy poważne zabiegi operacyjne (nie licząc szeregu drobniejszych zabiegów) leczenie kontynuowane musi być w nieokreślonej przyszłości, przechodząc w różne konieczne formy rehabilitacji,

- faktu, iż wynikiem urazów jest nieodwracalne uszkodzenie narządu ruchu wyrażające się w skróceniu kończyny, zaburzeniem symetryczności pasa biodrowego, trwałym upośledzeniem chodu (stąd konieczność stosowania na stałe wkładek ortopedycznych)

- faktu, iż uraz doprowadził do trwałego zeszpecenia powódki w zakresie kończyn dolnych. Powaga uszkodzeń doprowadziła do zmiany kwalifikacji karnej czynu (wypadku) i ostatecznie Sąd uznał między innymi ze względu na trwałe zeszpecenie, iż doszło do realizacji art. 177 §2 K.K. Powódka zaś jest osobą młodą, miała w dacie wypadku 31 lat, zatem ów element estetyczny jest tym bardziej istotny, stanowi obciążenie psychiczne, wpływa na wybierane aktywności i np. na styl ubierania,

- wypadek spowodował szereg niekorzystnych zmian w życiu powódki przede wszystkim w jego wyniku utraciła pracę, która była jej pracą wyuczoną oraz kochaną. Powódka zaś przed wypadkiem była pedagogiem w domu pomocy. Realizowała zajęcia kulturalne, prowadziła zajęcia muzyczne, prowadziła pracownię komputerową czego obecnie zyskać nie może,

-faktu, że obecnie powódka jest osobą niezdolną do pracy (orzeczona obecnie do maja 2017 roku). Nawet w sytuacji w której odzyska ona całkowitą lub częściową zdolność do pracy w przyszłości nie będzie jej łatwo znaleźć pracę. Z wiadomych względów budżetowych znalezienie pracy w zakresie pedagogiki (w tym specjalnej) graniczy obecnie z cudem i faktycznie jest niemożliwe. Na długi czas powódka utraciła zatem nie tylko stabilność finansową ale i możliwość samorealizacji. Nie zmienia tego faktu to że powódka podjęła studia chcąc spożytkować czas niezdolności do pracy i leczenia a ów fakt można oceniać tylko pozytywnie,

- faktu, że powódka zmieniała miejsce zamieszkania. Z uwagi na konflikty rodzinne jedynie krótkotrwale mogła liczyć na wsparcie rodziców (konflikt z ojcem) zaś później doszło do przymusowej przeprowadzki do N., a potem do K.. Powódka była i jest osobą samotną -nie posiadała i nie posiada osoby która może i chce ją wspierać w codziennych trudnościach związanych z leczeniem i funkcjonowaniem z niepełnosprawnością. Obecnie jest osobą o nieustalonym statusie mieszka w wynajętym pokoju –samotnie- co również nie sprzyja łagodzeniu następstw psychicznych wypadku,

- faktu, że powódka osiąga bardzo niewielkie dochody (niską rentę) oraz, że drastycznie wzrosły koszty utrzymania oraz ponoszonego leczenia co powoduje, iż powódka nie tylko, iż wydatkowała całe niewielkie przyznane jej odszkodowanie przed procesem ale popadła w poważne długi zaciągając pożyczki finansowe na kwoty łączne obecnie rzędu 40000zł. Dysproporcja w jej potrzebach oraz osiąganych dochodach dodatkowo obciążała ją i obciąża psychicznie. Powyższe sytuacje zmuszały powódkę do podejmowania kolejnych przymusowych i wymuszonych decyzji

finansowych zaciągania zobowiązań których w sytuacji braku przymusu ekonomicznego nie podejmowała by (np. znaczny koszt ubezpieczenia kredytów) ,

- faktu, że wypadek jak i jego dalsze następstwa spowodowały trwałe następstwa w zakresie funkcjonowania psychicznego powodki pogarszając jej komfort życia (co w pełni potwierdziła opinia psychologa) to czy powoduje to „trwały uszczerbek” orzecznictwo związane faktycznie jedynie z chorobami psychicznymi czy też nie pozostaje bez znaczenia. Obecnie powodka kontynuuje leczenie psychiatrycznych następstw wypadku stosując farmakoterapię a to lek o nazwie D. 10 mg zapowiedziano leczenie ok. 8 miesięcy.

- faktu, że u powodki w ostatnim czasie (wrzesień 2016) doszło do ujawnienia się dodatkowych poważnych następstw wypadku w postaci nasilenia się dysfunkcji kolana prawego. Dokonane w dacie 23 września 2016 badanie w O. sp. z o.o. oraz konsultacja wskazała na istnienie palpacyjnej tkliwości w okolicy przyczepu więzadła właściwego rzepki oraz badanie USG wskazało na uszkodzenie więzadła rzepki w przekroju poprzecznym. Rozpoznanie wskazuje na początek procesu zwyrodnieniowego o trudnych do przewidzenia skutkach przy czym lekarz prowadzący wskazał nawet na możliwość wystąpienia stanu kwalifikującego staw do endoplastyki

Powódka zarzuciła także naruszenie:

- przepisów postępowania a to art. 245 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie wyników konsultacji z dnia 23 września 2016 na okoliczność jej treści jako dowodu z dokumentu. Zdaniem skarżącej Sąd przy skoncentrował się na formie dokumentu (brak podpisu) podczas gdy przedmiotowy dokument uzyskany jako potwierdzenie konsultacji przez powodkę wskazywał na zaistnienie stanu chorobowego związanego z wypadkiem i miał zostać potwierdzony opinią biegłego sądowego . Braki formalne nie leżały po stronie powodki , która uzyskała dokument wydruku elektronicznego bez podpisu odręcznego ,

- przepisów postępowania a to art. 278 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. ortopedii na okoliczność ustalenia :

a) czy ujawnione uszkodzenia w obrębie stawu kolanowego prawego są następstwami zdarzenia lub też dalszymi następstwami związanymi z koślawością oraz skróceniem kończyny oraz czy mają wpływ na zakres przyjętego trwałego uszczerbku na zdrowiu

b) jaki jest możliwy obraz kliniczny ww. zmian w długotrwałym okresie czasowym do jakich następstw mogą one prowadzić,

c) czy objawy w zakresie stawu kolanowego mogą się nasilać i czy winny być łagodzone leczeniem i rehabilitacją . Powódka zwróciła uwagę, że u powodki w schyłkowej fazie postępowania ok. września 2016 roku pojawiły dolegliwości ze strony kolana , których w dacie opiniowania przez biegłego ds. ortopedii powodka nie odczuwała szczególnych następstw w tym zakresie. Obecnie po wygojeniu : tych urazów (złamań zasadniczych) zaczynają one mieć charakter uchwytny i dolegliwy.

- przepisów art. 98 i 100 k.p.c. poprzez przyjęcie za zasadne kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2400,00 zł podczas gdy w sytuacji uwzględnienia apelacji winny być one zasądzone w kwocie 3.600,00 zł

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny uznał w zasadzie za własne ustalenia Sądu Okręgowego z tą zmianą, że jako okoliczność przyznaną uznał wypłatę na poczet kosztów leczenia 2795,82zł (przy uwzględnieniu wskazanej w odpowiedzi na apelację i niezaprzeczonej kwoty 273,67zł przyznanej na ten cel w lipcu 2015r). To jednak z uwagi na granice apelacji powodki i brak apelacji strony pozwanej nie miało ostatecznie znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny uznał za niezasadny zarzut naruszenia art. 278 k.p.c. Opinia biegłych była rzeczowa i jasna a samo niezadowolenie strony z jej wniosków nie jest wystarczające dla zlecenia kolejnej opinii. Okoliczności jednak

podnoszone w apelacji związane z dalszym procesem leczenia ujawniają poszerzenie krzywdy powódki w związku ujawnieniem dodatkowego uszczerbku na zdrowiu, który nie wynikał z wcześniejszej opinii.

Opinia biegłego ortopedy została wydana przed spodziewanym usunięciem zespoleń (k265). Sąd Apelacyjny zaś ustalił uzupełniająco, że po usunięciu zespoleń powódka nadal odczuwała ból fizyczny. Wymagała dodatkowych zabiegów fizjoterapeutycznych redukujących dolegliwości bólowe i zwiększające możliwości ruchowe powódki. U powódki ujawniły się także dolegliwości bólowe w okolicach szczytu rzepki prawej oraz zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa i stawu biodrowego oraz barkowego. Powódka nadal też pozostaje leczeniu psychiatrycznym z powodu zaburzeń depresyjnych powiązanych z wypadkiem.

/Dowód: zaświadczenie rehabilitanta K. K. z dnia 27 kwietnia 2017 r. ) , wynik badania radiologicznych kręgosłupa i stawu biodrowego z dnia 20 marca 2017 r., konsultacja lek. med. A. P. z dnia 23 lutego 2017r. karta informacyjnej leczenia szpitalnego z dnia 21 lutego 2017 r. karta wizyty z dnia 17 czerwca 2017 r. wynik badania usg barku prawego z dnia 1 czerwca 2017 r. , zaświadczenie z dnia 29 czerwca 2017 r. NZOZ (...)/ .

Dowody z rachunków za leczenie , zleceń i oświadczeń sprzed daty zamknięcia rozprawy przed Sadem Okręgowym jako spóźnione oddalono na podstawie art. 381 k.p.c. bezprzedmiotowe zaś dla rozstrzygnięcia były dowody z rachunków dotyczących szkód majątkowych nie objętych pozwem w tym z umowy najmu zaświadczenia o zatrudnieniu rachunków za leczenie. Powódka nie dochodziła w tej sprawie renty , także więc i Sąd Apelacyjny uwzględnił utratę częściową zdolność do pracy zarobkowej , zwiększenie potrzeb i zmniejszenie widoków powodzenia na przyszłość tylko w takim zakresie w jakim te okoliczności miały znaczenie dla wysokości zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Nie trzeba wiadomości specjalnych dla oceny, że dalsze dolegliwości powiązane są z wypadkiem. Prima facie istnieje powiązanie wskazanego wyżej dodatkowego uszczerbku ze zdarzeniem. Oczywiście jest bowiem , że nierówność kończyn będąca skutkiem wypadku będzie wpływać niekorzystnie na kręgosłup i stawy. Sąd Apelacyjny uznaje, że wprawdzie Sąd Okręgowy właściwie zobiektywizował krzywdę powódki na tamtą chwilę i przyjmuje, że kwota 12000zł stanowiła na tamtym etapie właściwą rekompensatę szkody niemajątkowej, to jednak należy uwzględnić stan istniejący na chwilę orzekania przez Sąd Apelacyjny. Ten zaś wskazuje na zwiększenie cierpień powódki w związku z długotrwałymi problemami ze zrostem i ujawnieniem dalszych zmian w układzie kostnym w obrębie kręgosłupa i stawu biodrowego oraz barkowego. Uwzględniono także dalszy dodatkowy ból fizyczny w okolicach kolana a także cierpienia związane z koniecznością przedłużającego się leczenia i rehabilitacji. Stopień i wynikające z uzupełniającego postępowania dowodowego utrwalenie doznanego kalectwa i związana z nim utrata perspektyw na przyszłość oraz towarzyszące temu poczucie bezradności mają również istotny wpływ na wysokość kwoty zadośćuczynienia (por. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 r. IV CSK 221/11 LEX nr 1119550 i z dnia 26 listopada 2009 r. III CSK 62/09 LEX nr 738354). Uzasadniało to podwyższenie zasądzonej kwoty zadośćuczynienia o 15000zł.

Sąd Apelacyjny podziela przy tym stanowisko Sądu pierwszej instancji , że wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie w jego zapłacie zależy od okoliczności każdego indywidualnie rozpatrywanego przypadku, co oznacza, że datą początkową biegu odsetek ustawowych może być zarówno dzień wyrokowania, jak i dzień poprzedzający tę datę (por. także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, nie publ. Lex nr 848109 i z dnia 16 grudnia 2011 r. V CSK 38/11 nie publ. legalis Numer 443537). W tym przypadku podwyższenie zadośćuczynienia zależne było od oceny Sądu Apelacyjnego, dokonanej przy uwzględnieniu okoliczności ujawnionych dopiero w toku postępowania apelacyjnego. Powyższe nie pozwala na zasądzenie odsetek za opóźnienie od kwoty 15000zł za okres poprzedzający wyrokowanie.

Mając powyższe na uwadze w częściowym uwzględnieniu apelacji orzeczono o zmianie zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386§1 k.c. i zasądzeniu na podstawie art. 445§1 k.c. oraz art. 481§1 k.c. dodatkowej kwoty 15000zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wyrokowania tj 5 lipca 2017r.

Zakres uwzględnienia apelacji nie uzasadniał modyfikacji zawartego w pkt IV , opartego na art. 100 k.p.c., rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego o kosztach procesu między stronami.

Podwyższenie zadośćuczynienia uzasadniało natomiast odpowiednie zwiększenie na podstawie art. 386§1 k.p.c. i art. 113§1 u.k.s.c., określonej w pkt III zaskarżonego wyroku, kwoty kosztów sądowych.

Dalej idąca apelacja nie jest zasadna. Ustalone zadośćuczynienie w łącznej kwocie 13500zł (uwzględniając kwotę 32000zł wypłaconą dobrowolnie) stanowi odczuwalną rekompensatę uszczerbku niemajątkowego. Jakkolwiek mobilność powódki jest ograniczona to jednak może się ona poruszać i nie utraciła samodzielności. Z zaświadczenia rehabilitanta K. K. z dnia 27 kwietnia 2017 r.(k-457 wynika , że mimo ujawnionych problemów ostatecznie doszło do pełnego zrostu kończyn dolnych. Choć nierówność kończyn pogłębia zmiany zwyrodnieniowe to jednak podstawowe funkcje układu kostno-stawowego zostały zachowane.

Niezasadnie apelująca kwestionowała brak podstaw do uwzględnienia w całości żądania dotyczącego kosztów przejazdu do placówek szpitalnych, choć można co do zasady podzielić w części stanowisko powódki, że przejazdy dokonywane w innych celach niż lecznicze mogły stanowić jej szkodę majątkową. Z opinii biegłego Ł. wynikało, że powódka musiała korzystać z kul trudno więc powódce postawić zarzut (przynajmniej w okresie konieczności korzystania z kul tj do 2016r. ), że korzystała ona okazjonalnie z bardziej dogodnego środka komunikacji nawet jeżeli mogła skorzystać ze środków komunikacji publicznej. Podjęcie studiów w październiku 2014 na Uniwersytecie (...) miało wprawdzie znaczenie terapeutyczne oraz zwiększało szansę powódki na znalezienie nowego zatrudnienia to jednak trudno uznać by bez wypadku powódka nie studiowała co i tak musiało spowodować opuszczenia domu rodzinnego, niezależnie od wcześniejszej przyczyny wyprowadzenia. Nawet jednak jeżeli przejazdy taksówkami były dokonywane w celach prywatnych to wydatki z tym związane, w tym także na studia mogły wpływać na zwiększenie szkody majątkowej. Ograniczenia ruchowe i konieczność korzystania z kul usprawiedliwiała bowiem przejazd taksówką tym bardziej , że komunikacja publiczna nie zapewnia dojazdu bezpośrednio na miejsce celu podróży. Sąd Okręgowy słusznie jednak oddalił częściowo żądanie zasądzenia odszkodowania. Według bowiem twierdzeń pozwu na dochodzoną przez powódkę kwotę 5716zł składały się przejazdy do placówek medycznych i rehabilitacyjnych a nie w celach prywatnych (k-6, k-133) . Faktury i rachunki dotyczące przejazdów po mieście N. i to w datach nie powiązanych z leczeniem i rehabilitacją, nie były wystarczające dla wykazania szkody wskazanej w podstawach żądania. Sąd Apelacyjny uznaje, że nie ma tożsamości uszczerbku polegającego na wydatkach na taksówki celem realizowania przejazdów w celach prywatnych, względem wydatków dokonywanych w celach leczniczych i rehabilitacyjnych. Gdyby bowiem nie doszło do wypadku to powódka nie byłaby zmuszona dojeżdżać do placówek służby zdrowia i nie ponosiłaby w ogóle wydatków z tym związanych. Całe więc wydatki na takie przejazdy stanowią szkodę pozostającą w normalnym związku przyczynowo- skutkowym ze zdarzeniem w rozumieniu art. 361§1 k.c. . Natomiast przejazdy w celach prywatnych powódka dokonywałaby niezależnie od skutków zdarzenia, tym bardziej przy uwzględnieniu odległości pomiędzy miejscem zamieszkania, miejscem zamieszkania rodziców i miejscem studiowania. Szkodą więc powódki powoływaną w apelacji nie jest cała kwota wydatkowana na przejazdy prywatne lecz ewentualna różnica pomiędzy wydatkami na przejazdy taksówkami a kosztami przejazdu środkami komunikacji publicznej, które byłyby ponoszone niezależnie od wypadku. Ten zaś uszczerbek nie był objęty żądaniem, ograniczonym tylko do przejazdów w celach leczniczych i rehabilitacyjnych, a te nie zostało w pełni wykazane.

Bezzasadnie też powódka kwestionuje oddalenie powództwa w zakresie rekompensaty wydatków na E.. Biegła M. P. za uzasadnione uznała tylko środki przeciwbólowe. Nie jest wystarczające powoływanie się przez powódkę , że używała ona E. jako środka przeciwbólowego, skoro z opinii biegłego J. Ł. wynika, że uzasadnione były podnoszone zastrzeżenia co do konieczności użycia m.in. preparatu „E. codeine” (k-26).

Z tych względów apelację w pozostałej części oddalono na podstawie art. 385k.p.c.

Koszty postępowania apelacyjnego wzajemnie zniesiono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. Ponadto na podstawie art. 113§1 u.k.s.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. orzeczono o ściągnięciu kwoty 700zł tytułem części opłaty sądowej od apelacji , od ponoszenia której powódka była zwolniona .

O kosztach zastępstwa powódki z urzędu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono przy zastosowaniu §2 , §4 ust. 1-3, §8 pkt 5, §16 ust. 1 pkt. 2 i § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r. poz. 1668) . Uwzględniono przy tym , że pełnomocnik powódki adw. R. K. nie prowadził sprawy w pierwszej instancji.

.

SSA Teresa Rak SSA Józef Wąsik SSA Sławomir Jamróg